

# Wojciech Chuchała Mistrzem Polski

Data publikacji: 17.10.2014 21:20

Od 1975 roku po sukcesie 25-letniego Mariana Bublewicza nie było w Polsce drugiego tak młodego kierowcy rajdowego, który zdobyłby mistrzostwo Polski w klasyfikacji generalnej. Dzisiaj (17.10.2014) ten wyczyn sprzed 39 lat powtórzył Wojciech Chuchała pilotowany przez Sebastiana Rozwadowskiego.

□

Grzegorz Grzyb, zajmujący drugie miejsce w generalce po sześciu rundach, już po pierwszym porannym oesie ze względu na usterkę w samochodzie został zmuszony do wycofania się z dalszej rywalizacji o laur zwycięzcy. Na metę drugiego odcinka specjalnego Rajdu Dolnośląskiego załoga Chuchała/Rozwadowski wjechała z mistrzowskim tytułem w kieszeni.

Wojciech Chuchała i Sebastian Rozwadowski jadący Fordem Fiesta R5 trzykrotnie stawali w sezonie 2014 na najwyższym stopniu podium krajowego czempionatu. Na swoim koncie zapisali zwycięstwa w Rajdzie Świdnickim, Karkonoskim i Nadwiślańskim.

***- Jestem ogromnie szczęśliwy! Nie sądziłem, że walka o tytuł Mistrza Polski rozstrzygnie się już po pierwszym dniu, a tym bardziej już po pierwszym oesie. Wielka szkoda, że Grzesiu zaliczył taką przygodę, bo ściganie się z nim na ułamki sekund dawało wiele frajdy nie tylko mnie, ale także kibicom. Muszę przyznać, że jeszcze do mnie nie dociera to, że moje marzenie właśnie się spełniło :) Ten sezon zakończyliśmy ogromnym sukcesem, ale nie ukrywam, że chwilami było bardzo trudno. Wiele wyrzeczeń, wiele trudności i szykan na drodze - dosłownie i w przenośni :) Daliśmy z siebie wszystko, bardzo intensywnie pracowaliśmy i trenowaliśmy - efekt końcowy wspaniały! Bardzo dziękuję tym, którzy nas wspierali w każdy możliwy sposób. Takich osób jest mnóstwo i nie sposób wszystkich teraz w takich ogromnych emocjach wymienić. Dziękuję kibicom, dzięki którym i dla których to zwycięstwo ma tak fantastyczny smak. Dziękuję moim Partnerom, którzy sprawili, że mogłem pojawić się na starcie każdej z rund mistrzostw Polski. Dziękuję Sebastianowi za profesjonalizm, opanowanie i ogromną wiarę w we mnie. Rajdy to jest to, co kocham. Teraz wiem, że z wzajemnością (śmiech).*** J - podsumowuje kierowca Wojciech Chuchała

(red)